

Z inicjatywy Samorządu Uczniowskiego w środę 15 czerwca w naszej szkole obchodzony był Dzień bez plecaka. Jest to święto, które pochodzi z USA. Podczas No backpack day dzieci chodzą do szkoły bez plecaków, a swoje książki i przybory szkolne noszą w rękach lub w plastikowych torbach. Wszystko po to, by zwiększać świadomość trudnych warunków bytowych oraz problemów z dostępem do edukacji milionów dzieci na całym

świecie. Wiele z nich musi chodzić do szkoły pieszo, z książkami i zeszytami w rękach lub w reklamówkach, bo nie stać ich na plecak. Dzień bez

plecaka wymyśliła Amerykanka Mongai Fankam, aktywistka i założycielka fundacji. Jako dziecko jeździła z matką do Kamerunu, gdzie szybko zorientowała się, z jak wielkimi trudnościami borykają się tamtejsze dzieci. Zaczęła działać we własnej szkole, zainteresowała tematem nauczycieli i społeczność szkolną. Od 2012 roku do akcji Dzień bez plecaka dołączają kolejne szkoły, a dzięki zbieranym datkom do państw Afryki wysyłane są w pełni wyposażone plecaki dla dzieci. W polskich szkołach dzień ten jest formą dobrej zabawy.

Nasi uczniowie tego dnia wykazali się dużą pomysłowością i kreatywnością. Swoje szkolne przybory przynieśli w reklamówkach, workach, walizkach, torbach podróżnych, skrzynkach na narzędzia i koszach na bieliznę. *(E. Głodzik)*

*{gallery}galerie/2022/Plecak{/gallery}*